

Wrażenia z Czarnej Góry

Napisano dnia: 2017-01-08 21:44:08



SUBREGION. Napisał do nas czytelnik, który był na nartach na Czarnej Górze w Siennej koło Stronia Śląskiego. Oto jego spostrzeżenia:

Właśnie wróciliśmy z nart w Czarnej Górze (8.01.2017). TRAGEDIA I SKANDAL ! Rozumiem, że zarówno samorząd Stronia Śląskiego jak i właściciele stacji narciarskiej w Czarnej Górze dokładnie wiedzieli ilu narciarzy skorzysta w ostatni długi weekend z możliwości szusowania w tym ośrodku (a jeśli nie wiedzieli, to bardzo źle o nich świadczy). W związku z tym uważam za skandaliczne:

1. Dopuszczenie do sytuacji, w której goście "potykali " się o siebie zarówno na stoku (zamknięcie trasy D dla zawodów - o czym informacja w internecie ukazała się dwa dni przed 6.01.2017) i w jednej restauracji i dwóch barach (jedna toaleta na całą stację!). W wyniku tłoku na stoku dochodziło do wielu wypadków najechania na siebie! Uważam, że organizatorzy poszli na całość, a ich celem była po prostu duża kasa. Nikogo nie interesował komfort gości. Zamiana drogi dojazdowej w parking (ustawianie przez parkingowych aut po obu stronach drogi) spowodowało, że droga była jednokierunkowa i nikt nie kierował ruchem. W razie wypadku najbliższy szpital znajduje się w Polanicy Zdroju, oddalony o 37 km jazdy przez góry (przez Kłodzko 50). Chociaż w Łądku Zdroju (12 km) znajduje się prywatne centrum ortopedyczne, które gdyby władze samorządowe zadziałały, mogłoby być czynne i pomóc poszkodowanym.

A do tego droga z Wrocławia do Kłodzka. TRAGEDIA! Jeden wielki korek! Jeśli władze Dolnego Śląska nie spowodują, aby nastąpiła przebudowa tej drogi, to ziemia kłodzka, a przede wszystkim jej mieszkańcy stracą na tym bardzo dużo.

Podsumowując: Odradzam narciarzom korzystanie ze stacji, która ma w nosie wygodę i bezpieczeństwo swoich klientów.

Przemysław Hęćka

Od red.: Opinie Czytelników są ich subiektywnymi odczuciami